




ANNA NAPLOCHA

 <http://orcid.org/0000-0003-1324-6125>

Uniwersytet Zielonogórski

Wydział Humanistyczny

## Demitologizacja negatywnego wizerunku wilka w powieści *Wilk zwany Romeo* Nicka Jansa

Демифологизация негативного  
восприятия волка  
в романе Ника Янса  
*Волк по имени Ромео*

### Абстракт

В статье затрагивается проблема опровержения негативного восприятия волка у жителей Аляски в романе Ника Джанса *Ромео по имени Ромео*. Уничижительное восприятие существования волка берет свое начало в преследовании этого хищника, которое началось в XVII веке. Документальный роман Ника Янса повествует о семилетнем существовании жителей Джуно на Аляске с одиноким, неприрученным волком. Этот роман развенчивает стереотипные, негативные представления о волках. Эта песня является важным голосом в комплексе мер по защите волков на Аляске и литературной иллюстрацией этапов постепенных изменений того, как люди воспринимают волков – от негативного до позитивного отношения к ним.

**Ключевые слова:** волк, американская проза, Ник Янс, демифологизация, преследование

Demythologization of the Negative  
Perception of the Wolf  
in the Novel *A Wolf Called Romeo*  
by Nick Jans

### Abstract

The article deals with the issue of refuting the negative perception of the wolf among the inhabitants of Alaska in the novel *A Wolf Called Romeo* by Nick Jans. The pejorative perception of the wolf's existence has its source in the persecution of this predator that began in the 17th century. Nick Jans' non-fiction novel relates to the seven-year coexistence of Juneau residents in Alaska with a lone, untamed wolf. This novel demythologizes stereotypical, negative beliefs about wolves. This song is an important voice on the policy of protecting wolves in Alaska and is a literary illustration of the stages of gradual change in the way people perceive wolves from a negative to an affirmative attitude.

**Keywords:** wolf, American prose, Nick Jans, demythologization, persecution

Nick Jans, dziennikarz mieszkający w Juneau na Alasce, opisuje w swojej książce<sup>1</sup> mający miejsce, począwszy od 2003 roku, siedmioletni związek samotnego czarnego wilka o imieniu Romeo z mieszkańcami lokalnej społeczności. Wilk ten przebywał w bezpośrednim sąsiedztwie ludzi i choć nigdy nie został oswojony, nie wykazywał lęku przed ludźmi oraz pozwalał się obserwować z pewnego dystansu. Pojawienie się wilka wzbudzało niepokój wśród mieszkańców i wywoływało u nich lęk motywowany wielowiekowymi negatywnymi przesądami na temat tych drapieżników. Warto zastanowić się, jak na gruncie amerykańskim rozwijała się relacja człowiek-wilk, której to negatywne reperkusje zostały utrwalone w powieści, a także, w jaki sposób ewaluowało podejście ludzi do wilka, aby finalnie uzyskać w powieści wydzwięk postawy afirmatywnej wobec tego drapieżnika.

## Zarys historii prześladowań wilka na terenie USA

Jak wskazuje Iwona Wierzbowska,

[w] czasach starożytnych zachowanie wilków było wzorem do naśladowania przez ludzi. Jedynie rozwój osadnictwa, tworzenie gospodarstw, utrzymywanie zwierząt gospodarskich przyczyniły się do konfliktu między ludźmi a drapieżnikami. Jednak negatywny obraz wilka w ludzkiej wyobraźni mógł zostać ukształtowany kilka wieków wcześniej. Wilk pojawił się w kulturze jako wróg ludzi, którego celem było zaspokojenie żadnego krwi instynktu. Utożsamiano go z ciągłym zagrożeniem – stał się prototypem wilkołaka, czyli mitologicznej postaci, którą przyjął człowiek, który sprowadził na siebie gniew bogów<sup>2</sup>.

Autorzy artykułu *Wolves and Humans* dotyczącego relacji człowieka z wilkami<sup>3</sup> podkreślają, że zwierzę to stało się obiektem prześladowań ze strony ludzi już w starożytności, kiedy to w VI wieku p.n.e. Solon ustanowił wypłacenie nagrody dla tych, którzy zabiją wilka<sup>4</sup>. W pracy dotyczącej ochrony dużych drapieżników<sup>5</sup> badacze podają, że pierwsze udokumentowane prześla-

<sup>1</sup> N. JANS: *Wilk zwany Romeo [A Wolf Called Romeo]*. Przeł. A. PLUSZKA. Warszawa 2016.

<sup>2</sup> I. WIERZBOWSKA: *Wstęp*. W: EADEM: *Wilk*. Kraków 2010, s. 6.

<sup>3</sup> S.H. FRITTS, R.O. STEPHENSON, R.D. HAYES, L. BOITANI: *Wolves and Humans*. W: *Wolves: Behavior, Ecology and Conservation*. Red. L.D. MECH, L. BOITANI. Chicago 2003, s. 448.

<sup>4</sup> Ibidem.

<sup>5</sup> Na terenie USA do dużych drapieżników zaliczają się niedźwiedź grizzly, wilk, puma, ryś. Na terenie Europy są to niedźwiedź brunatny, wilk, ryś. Zob. J.T. BRUSKOTTER, A. TREVES, J.G. WAY: *Carnivore management (The Challenge of Conserving Carnivores in the American West)*. W: *Science & Politics: An A-to-Z Guide to Issues and Controversies*. Red. B.S. STEEL. Los Angeles 2014, s. 83–90.

dowania wilków na terenie USA rozpoczęły się w 1630 roku na terenie Kolonii Massachusetts<sup>6</sup>. Z czasem inne kolonie wprowadziły na swoim terenie pozwolenie na tępienie wilków.

Początkowo właściciele ziemi lub zwierząt gospodarskich walczyli z problemami drapieżnictwa sami z siebie, a także poprzez wysiłki myśliwych, wystawianie przynęt przy padlinie, trucizn i pułapek<sup>7</sup>.

Wiek XIX okazał się czasem względnego spokoju dla wilków oraz innych dużych drapieżników na terenie USA, takich jak pumy czy niedźwiedzie. Dzika przyroda była uznawana za zasoby konkretnych stanów i kontrola liczebności drapieżników spoczywała w rękach władz stanowych oraz lokalnych. W 1915 roku nastąpiła widoczna zmiana w sposobie zarządzania populacjami dużych drapieżników, ponieważ Kongres przeznaczył 125 000 USD na walkę skierowaną przeciwko wilkom oraz kojotom.

Obserwacje wilków były zgłaszane regularnie w Górach Skalistych Północnych, a kilka wilków z tamtych rejonów zostało zabitych na początku XX wieku. Większość z nich uważano za populacje młodych wilków z Kanady, które szukały nowych terytoriów i partnerów [...]. Przez lata 30. XX wieku, praktycznie wytępiono wilki z pozostałych 48 stanów poza Minnesotą. Przyczyniły się do tego ich regularne trucie, więzienie przez ranczerów, rolników i rządowych agentów. Wilki znalazły się na liście zagrożonych gatunków w Ustawie (ESA) z 1973 r.<sup>8</sup>

Następnie, w 1931 roku Kongres uchwalił ustawę *National Damage Control Act*, którą kierowała się federacja rządu, prowadząc kampanie ukierunkowane na zniszczenie lub znaczną kontrolę liczebności drapieżników<sup>9</sup>.

Do 1930 r. wilki, pumy i niedźwiedzie grizzly zostały praktycznie wytępione z zachodnich terenów USA<sup>10</sup>. Wysiłki włożone w eliminację wilków były tak

---

<sup>6</sup> Ibidem. „Historyk Edward Curnow oszacował, że wilki w Montanie zabiły 100 000 osób”. Zob. P. STRUHSACKER: *Wolves in the Northeast. Principles, Problems, and Prospects*. Montpelier 2003. Dostępne w internecie: <https://www.nwf.org/~media/pdfs/wildlife/wolvesnortheast.pdf> [data dostępu: 30.10.2019]. Jeśli nie podano inaczej, wszystkie tłumaczenia w artykule – A.N.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 3. Zob. H.P. DANZ: *Cougar! Ohio 1999*, s. 114.

<sup>8</sup> P. STRUHSACKER: *Status of Wolves in the United States*. W: EADEM: *Wolves in Northeast...*, s. 6.

<sup>9</sup> J.T. BRUSKOTTER, A. TREVES, J.G. WAY: *Carnivore management...* Zob. B. LOPEZ: *Of Wolves and Men*. New York 1978, s. 149.

<sup>10</sup> E.E. BANGS, S.H. FRITTS, J.A. FONTAINE, D.W. SMITH, K.M. MURPHY, C. MACK: *Status of gray wolf restoration in Montana, Idaho, and Wyoming*. „Wildlife Society Bulletin” 1998, nr 26, s. 785–798; D.J. MATTSON, T. MERRILL: *Extirpations of Grizzly Bears in the Contiguous United States, 1850–2000*. „Conservation Biology” 2002, nr 16 (4), s. 1123–1136; S.P. YOUNG: *The wolves*

skuteczne, że w stanie Montana opłaty za wilki spadły z ponad 4000 w 1903 r. do zera w 1927 r., co było spowodowane wyłapaniem tych drapieżników w ciągu mniej niż 25 lat. Nawet Park Narodowy Yellowstone, który miał zostać przeznaczony na ochronę dzikiej przyrody, nie chronił wilków i pum. Ostatnia znana nora wilków w Yellowstone została zniszczona w 1923 r., a ostatni z wilków zginął w 1926 r.<sup>11</sup>

Pomimo dużego poparcia wśród społeczności dla akcji tępienia wilków znalazły się osoby, które przeciwstawiały się temu przedsięwzięciu. Wśród nich był prezydent USA Theodore Roosevelt, który w liście do koła łowieckiego zajmującego się sportowym polowaniem na wilki napisał, że wbrew zasadom sportowym, nie dali wilkom okazji do walki o swoje życie na zasadach *fair play* tylko dlatego, że zostały uznane za szkodniki i w akcji ich tępienia nie było ducha sportu<sup>12</sup>. Podobnie Aldo Leopold, który pomimo wcześniejszej niechęci wobec wilków, w jednym ze swoich wystąpień podkreślił, że wilk jest gatunkiem ważnym ekosystemowo: „[...] wilka można traktować jako stworzenie bardzo precyzyjne; reguluje nie tylko liczbę jeleni, ale także przyczynia się do nierozkładania padliny jeleni. W gęsto zaludnionych okręgach nie możemy mieć wiele wilków, ale w niektórych częściach północy możemy i powinniśmy je mieć”<sup>13</sup>. W 1960 pojawiło się pierwsze rozporządzenie Federalnej Ochrony dla Drapieżników, w którym postulowano, aby wpisać wilki, pumy oraz niedźwiedzie na listę zwierząt objętych ochroną. Nastąpiło to dopiero w 1967 roku z powodu wcześniejszych politycznych protestów blokujących przyjęcie owego rozporządzenia. W 1987 roku wprowadzono plan naprawczy, wzywający do przywrócenia wilków na terenie Parku Narodowego Yellowstone. Jednak ponownie, ze względu na protesty opozycji politycznej, która wstrzymywała projekt, stało się to możliwe w połowie 1990 roku. Od tej daty oficjalnie rozpoczął się plan reintrodukcji wilków na teren Parku<sup>14</sup>.

W połowie lat osiemdziesiątych duża populacja wilków przebywała na terenie Minnesoty i stamtąd migrowały w sposób naturalny do Wisconsin i Górnego Półwyspu Michigan. Na początku lat 80. XX wieku sytuacja zaczęła się zmieniać w Górach Skalistych Północnych, kiedy stado wilków zaczęło polować w północno-zachodniej części Parku Narodowego Glacier w Montanie. W 1986 r. odnaleziono w parku, pierwsze udokumentowane legowisko wilków w amerykańskich Górach Skalistych od 50 lat. Po pomyślnym odzyskaniu

---

*of North America. T. I: Their History, Life Habits, Economic Status, and Contro.* Washington 1944.

<sup>11</sup> J.T. BRUSKOTTER, A. TREVES, J.G. WAY: *Carnivore management...*

<sup>12</sup> Ibidem, s. 6. B. LOPEZ: *Of Wolves and Men...*, s. 154.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 6. C. MEINE: *Aldo Leopold: His Life and Work.* Madison–Wisconsin 1988, s. 458.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 7. Zob. E.E. BANGS, S.H. FRITTS: *Reintroducing the gray wolf to central Idaho and Yellowstone National Park.* „Wildlife Society Bulletin” 1996, nr 24 (3), s. 402–413.

wilków w stanach Wielkich Jezior, w styczniu 1995 r. rozpoczęto aktywny program odnowy populacji wilków w Parku Yellowstone i Central Idaho, który wiązał się z odłowieniem 29 wilków z Kanady. Druga relokacja 37 wilków miała miejsce w 1996 r. Z powodu obfitości zwierzyny łownej i niewielu konfliktów z ludźmi obie przywrócone populacje szybko się powiększyły. Dziś w Minnesocie mieszka ponad 2500 wilków, w tym szacuje się, że 500 wilków zamieszkuje Wisconsin i Michigan. W zachodnim skraju Northern Rockies również występuje populacja licząca ponad 500 wilków, natomiast wilczej populacji nie stwierdzono na północnym wschodzie<sup>15</sup>.

Na terenie Alaski – jednego ze stanów USA, ze względu na dużą liczbę żyjących tam wilków, zarządzanie jej populacją nie podlegało ogólnym dyrektywom. Joanna Kępińska na łamach „Dzikiego Życia” zauważa, że

[p]owodem wojny człowieka z wilkami na Alasce jest zbieżność interesów. Wilki polują na łosie i renifery, podobnie jak ludzie, ale miejsca jest tylko dla jednych. Dlatego urząd do spraw łowiectwa zdecydował o zmniejszeniu stanu populacji wilków. Sposób jest prosty, na wilczych szlakach urzędnicy rozstawili setki drucianych pułapek, obok wnyków zostawili przynętę. Gdy wilk lub inne zwierzę wpadnie w pułapkę, drut błyskawicznie zaciska się i dusi ofiarę. Według słów Mike’a Makariana – obrońcy wilków – stan Alaska zatrudnił płatnych morderców, aby zgładzić wilki. Pierwotnie na obserwowanym przez Makariana obszarze było ich 200, tylko w 1998 roku państwo zabiło prawie 100 osobników, a w tym roku z pozostałych zostało zabitych jeszcze prawie 75%. Na całym świecie, z wyjątkiem Alaski, taka metoda polowań jest zabroniona. Dla wilka oznacza śmierć. Za każde zabite zwierzę łowcy dostają urzędowe premie. Polowanie to duży interes na Alasce, Urząd stanowy chce sprzedać jak najwięcej zezwoleń na polowanie, a łowcy grubej zwierzyny są gotowi płacić duże sumy za licencje. Urzędnicy wierzą, że gdy w ich kraju będzie więcej łosi i reniferów, będą więcej zarabiali. Przez stulecia wilk pozostawał w spokoju na straży swojego rewiru, przynajmniej na Alasce. Teraz i tu z łowcy, z miesiąca na miesiąc, coraz bardziej zamienia się w ofiarę. Zwierzęta, które dostaną się we, wnyki są łatwym łupem dla innych [...]. Obecnie na Alasce żyje 4–7 tys. wilków. Jest to jedyny stan w Ameryce, gdzie wilki nie są w stanie zagrożenia. Jednak, jeśli urzędy będą nadal postępowały w taki sposób, wilki także i tu będą gatunkiem na wymarcie<sup>16</sup>.

Iwona Wierzbowska w monografii dotyczącej wilka podaje, że tereny Alaski i północno-zachodniej Kanady zamieszkuje *Canis lupus occidentalis*, czyli wilk kanadyjski charakteryzujący się szarym, czarnym lub białawym ubarwieniem<sup>17</sup>.

<sup>15</sup> P. STRUHSACKER: *Status of Wolves in the United States...*, s. 7.

<sup>16</sup> J. KĘPIŃSKA: *Wilki i ludzie*. „Dzikie Życie” 1999, nr 11 (65). Dostępne w internecie: <https://dzikiezycie.pl/archiwum/1999/listopad-1999/wilki-i-ludzie> [data dostępu: 30.10.2019].

<sup>17</sup> I. WIERZBOWSKA: *Rozmieszczenie wilków w Polsce i na świecie oraz środowisko życia*. W: EADEM: *Wilk*. Kraków 2010, s. 23.

Z kolei Robert A. Rausch populację wilków dzieli jeszcze na trzy podgatunki: *Canis I. ligoni*, w południowo-wschodniej Alasce; *C. I. pambasilus*, w południowo-środkowej oraz środkowej Alasce, oraz *C. I. tundrarum* w arktycznej części Alaski<sup>18</sup>. Miejscowość Juneau, do której przybył wilk Romeo, przynależy geograficznie do Alaski południowo-wschodniej:

Region ten obejmuje łąd stały od Zatoki Księcia Williama na południe do Ketchikan i wyspy Archipelagu Aleksandra. Jest to obszar o dużych opadach, do 200 cali rocznie i umiarkowanym klimacie [...] Dominującymi drzewami leśnymi są świerk i choina zachodnia. Jeleń sitka, bóbr, kozioł śnieżny są głównymi ofiarami wilków. W niektórych obszarach lokalnych łoś jest ważnym składnikiem diety wilka<sup>19</sup>.

## Od *bestia sacer* do naturokulturowej inkluzji

Wraz z odejściem człowieka ze sfery natury do sfery kultury<sup>20</sup> wilk jako jeden z przedstawicieli sfery przyrody był postrzegany przez ludzi jako wrogi gatunek przynależny do dzikiej przyrody. Dlatego wilk jest częścią *bestia sacer*, tj. kategorii pod-zwierząt podlegających wykluczeniu społecznemu. Kategoria *bestia sacer* została stworzona przez Robina Mackenziego<sup>21</sup> na podstawie już istniejącej kategorii *Homo sacer* autorstwa Giorgia Agambena<sup>22</sup>. Mackenzie wśród gatunków należących do *bestia sacer* nie wspomina wprost o wilku, ale autorka chciałaby podkreślić, że wilk jest kulturowo zaliczany do kategorii „gorszych” zwierząt, które przez lata były prześladowane i uznawane za szkodliwe dla ludzi i populacji zwierzyny leśnej, a zatem podlegających eksterminacji, między innymi w Europie, gdzie jej populacja znacząco zmalała. Istotny wpływ na brak szacunku i negatywne postrzeżenie zwierząt miała filozofia Kartezjusza na

<sup>18</sup> R.A. RAUSCH: *Some aspects of the population ecology of wolves, Alaska*. „American Zoologist” 1967, nr 7, s. 254.

<sup>19</sup> Ibidem.

<sup>20</sup> Zob. B. LATOUR: *Nigdy nie byliśmy nowocześni. Studium z antropologii symetrycznej*. Przeł. M. GDULA. Warszawa 2011. Obecnie odchodzi się od stosowania dychotomii natura–kultura na rzecz podkreślenia wartości i ważności zwierząt w kreacji świata przez ludzi, poprzez utworzenie kategorii naturokultury. Zob. D. HARAWAY: *The Companion Species Manifesto: Dogs, People, and Significant Otherness*. Chicago 2003.

<sup>21</sup> R. MACKENZIE: *How the Politics of Inclusion/Exclusion and the Neuroscience of Dehumanization/Rehumanization Can Contribute to Animal Activists' Strategies: Bestia Sacer II*. „Society & Animals” 2011, nr 19 (4), s. 409.

<sup>22</sup> G. AGAMBEN: *Homo Sacer: Sovereign Power and Bare Life*. Stanford 1998.

temat zwierząt, które według niego są jedynie rodzajem maszyny biologicznej (*bête-machine*<sup>23</sup>) pozbawionej uczuć.

Postrzeżenie wilka w sposób jednoznacznie negatywny wiązało się z opisywaniem tego zwierzęcia w sposób mityczny i naznaczony antropomorfizacją. John A. Fischer wśród rodzajów antropomorfizmu wymienia antropomorfizm wyobrazeniowy oraz antropomorfizm interpretacyjny<sup>24</sup>. Postrzeżenie wilka w sposób mityczny zbliżone jest do antropomorfizmu wyobrazeniowego:

To kulturowy proces reprezentacji wymyślonych zwierząt w filmach, kreskówkach, grach komputerowych czy komiksach jako istot podobnych do nas. W znacznej mierze może opierać się na stereotypowych czy nieprawdziwych opiniach na temat przedstawianych zwierząt i ich „ludzkich” cech<sup>25</sup>.

Tłumaczenie zwierzęcych zachowań stereotypizującym okiem charakterystycznym dla antropomorfizmu wyobrazeniowego może prowadzić do fałszu etologicznego:

Kulturowe projekty (pozytywne lub negatywne) entelechii gatunków nie uwzględniają ani ekotypowych wersji wewnątrzgatunkowych, ani ontogenetycznej zmienności cech, są całkowicie spekulacyjne, nie mające z realnym wyrafinowaniem moralnym i estetycznym bezosobowej przyrody nic wspólnego<sup>26</sup>.

W przeciwieństwie do antropomorfizmu wyobrazeniowego, antropomorfizm interpretacyjny opiera się na „wnioskowaniu z zachowania zwierzęcia opisanego w terminach ruchów ciała. Może być także rozumiany jako interpretacja zachowania zwierzęcia lub wyjaśnianie zachowania zwierzęcia”<sup>27</sup>, a więc ma swoje podstawy w etologii i naukach przyrodniczych. Powieść Nicka Jansa traktująca o losach Romeo jest przykładem opisu obserwacji zachowania konkretnego wilka, a więc wpisuje się w antropomorfizm interpretacyjny. Przedstawiony w powieści wizerunek wilka stanowi przykład próby zdemitologizowania negatywnych stereotypów na jego temat, gdyż bazuje głównie na

<sup>23</sup> R. DESCARTES: *List do Markiza De Newcastle z 23 listopada 1646 r.* W: G. DE CORDEMOY: *Rozprawa fizykalna o mowie.* Przeł. B. GŁOWACKA, J. KOPANIA. Warszawa 1993; R. DESCARTES: *Rozprawa o metodzie właściwego kierowania rozumem i poszukiwania prawdy w naukach.* Przeł. T. BOY-ŻELEŃSKI. Kęty 2009.

<sup>24</sup> J.A. FISCHER: *The Myth of Anthropomorphism.* W: *Readings in Animal Cognition.* Red. M. BEKOFF, D. JAMIESON. Cambridge 1995, s. 6.

<sup>25</sup> M. DĄBROWSKA: *Etnografia i animal studies. Badanie międzygatunkowych powiązań.* „Zeszyty Etnologii Wrocławskiej” 2017, nr 1 (26), s. 200.

<sup>26</sup> J. WAWRZYŃIAK: *Zwierzęcość i człowieczeństwo.* W: IDEM: *Teoretyczne podstawy neonaturalistycznej bioetyki środowiskowej.* Poznań 2000, s. 136.

<sup>27</sup> J.A. FISCHER: *The Myth of Anthropomorphism...*, s. 6.



wiedzy biologicznej i tym samym prowadzi do obalenia fałszu etologicznego wpisanego w postrzeganie wilka z perspektywy kulturowej.

## Demitologizacja negatywnego wizerunku wilka

Autor powieści, Jans, nie odczuwał strachu przed wilkami. Przebywając przez pewien czas na dalekiej północy, uczył się wśród Inuitów, jak polować i oskorować upolowane zwierzęta, w tym wilki. Postrzegał wilki jako bardzo inteligentne zwierzęta, trudne do wyśledzenia, lecz nie darzył ich szczególną formą współczucia lub wrogości. Wilki były zwykłymi zwierzętami, które mógł spotkać na swojej drodze, podobnie jak niedźwiedzia lub wapiti. Pewnego razu udało mu się upolować czarnego wilka, który według przekonań Inuitów był wilkiem trudniejszym do wytropienia od wilka w kolorze szarym: „czarne wilki są inne – inteligentniejsze, twardsze, trudniejsze do złapania”<sup>28</sup>. Polowanie na wilki było czymś oczywistym dla mieszkańców Kanady. Negatywne nastawienie ludzi do wilków również wśród mieszkańców Ameryki Północnej, które przejawiało się głównie w postaci eksterminacji tego gatunku, miało swoje historyczne i społeczne korzenie<sup>29</sup>.

Tymczasem samo słowo wilk wywołuje falę bezrozumnego, pierwotnego lęku. Ten obezwładniający strach wydaje się ściśle związany z naszą zbiorową podświadomością, z jakąś mętną, na wpół zapomnianą przeszłością: one nas jedzą. I nie ma znaczenia, że ta fobia w znacznie mniejszym stopniu opiera się na faktach niż na emocjach, podsycanych przez tych, którzy obserwowali wilki krótko – albo nie obserwowali ich wcale – głównie przez szczerbinę strzelby lub z drugiego końca łańcucha. Ale niezależnie od tego, jakie się ma doświadczenia z wilkami, jest w nich coś, co wciska w naszej zbiorowej psychice trochę zardzewiały przycisk. Taki odruch nie bierze się znikąd. Być

<sup>28</sup> N. JANS: *Wilk zwany Romeo...*, s. 53.

<sup>29</sup> Zob. informację (przygotowaną przez US Fish and Wildlife Service Wolf Recovery w Ameryce Północnej) o eksterminacji wilka w Ameryce Północnej mocno zapoczątkowanej w XIX wieku: „Osadnicy poruszający się na zachód zubożali większość populacji bizonów, jeleni i łosi – zwierząt, które były ważne polują na wilki. W celu ochrony zwierząt gospodarskich ranczersi i agencje rządowe rozpoczęły kampanię zwalczania. Programy nagród zainicjowane w XIX wieku trwały jeszcze w 1965 roku, oferując od 20 do 50 USD za zabicie wilka. Wilki zostały więzione, strzelano do nich, wykopywano z nor i polowano na nie z psami [...]. W okresie, gdy wilki podlegały ochronie przez ustawę o zagrożonych gatunkach z 1973 r., tylko kilkaset wilków pozostało w północno-wschodniej Minnesocie i na Isle Royale, Michigan. Szare wilki zostały wymienione jako zagrożone w przyległych 48 stanach i Meksyku” – *Wolf Recovery in North America*. Dostępne w internecie: <https://www.fws.gov/midwest/wolf/aboutwolves/pdf/WolfRecoveryFactSheetNA2013.pdf> [data dostępu: 30.10.2019].



może tysiące lat temu albo jeszcze wcześniej było inaczej. Poddanie się temu lękowi wynika z ekonomicznych i emocjonalnych obaw o stworzenia uznawane za nasze: żywy inwentarz, nasi milusińscy oraz zwierzyzna, na którą polujemy, żeby mieć co jeść albo dla sportu. [...] Podczas gdy nasza mitologia, podania ludowe i bajki dla dzieci pełne są uprzejmych i kochanych niedźwiedzi, od Kubusia Puchatka po misia Yogi, ich wilcze odpowiedniki nie istnieją. Czerwony Kapturek, Trzy małe świnki albo opowiadane historie barowe od Montany po Ukrainę odmalowują wilki jako coś wrogiego, przyczajonego na krawędzi kosmaru [...] odludzie było mrocznym, złym i straszliwym miejscem, włościami szatana, któremu służyły wilki. Nic zatem dziwnego, że kiedy nasi przodkowie zdobywali Nowy Świat, robili dokładnie to samo co w Starym<sup>30</sup>.

Polowanie na wilki było jedną z form eliminacji tego gatunku, postrzeganego z kulturowego i ekonomicznego punktu widzenia jako złowrogie stworzenie, którego należy się pozbyć:

[...] z powodu utraty siedlisk i zmniejszającej się liczby ofiar – co nastąpiło w wyniku polowań człowieka – niektóre wilki żywiły się nowo sprowadzonymi zwierzętami. Osadnicy i hodowcy bydła wdrożyli program całkowitego rozwiązania problemu, popierany przez wszystkich – od podrzędnych urzędników aż po władze federalne. [...] tyle że zwyczajne zabijanie wilków na wszystkie możliwe sposoby – w tym odstrzał, zastawianie stalowych pułapek i podrzucanie zatrutej przynęty – nie wystarczało. Bywały często poddawane pomysłowym torturom, które przypominały najgorsze epizody ludobójstwa<sup>31</sup>.

Z czasem Jans zaprzestał polowań na zwierzęta, gdyż proceder ten nie przynosił mu satysfakcji. Od momentu rozwinięcia w sobie proekologicznych zwyczajów, Jans zaczął tropić i podchodzić zwierzęta jedynie dla zabawy lub po to, aby zrobić im zdjęcie. Zamiast kolekcjonować trofea – Jans zaczął kolekcjonować zdjęcia zwierząt. Podczas spaceru nad jezioro wchodzące w granice miejscowości Juneau, Jans zauważył samotnego czarnego wilka. Na drodze własnych obserwacji i zasłyszanych od innych mieszkańców opowieści, Jans coraz bardziej interesował się tajemniczym wilkiem. Znając złowrogi stosunek większości spotkanych przez niego ludzi względem wilków, początkowo chciał zachować w tajemnicy fenomen pojawiającego się drapieżnika, aby nie wywoływać paniki ani zachęcać w ten sposób myśliwych do traktowania Romeo jako łatwego trofeum. Jednak ze względu na bliskość ludzkich osiedli i częste kontakty Romeo z psami, Jans nie był w stanie ukrywać tego faktu przed mieszkańcami Juneau. Z czasem poprzez wzmożony kontakt z tym zwierzęciem, Jans zmienił swój neutralny stosunek do wilków na bardziej afirmatywny. Dawniej,

<sup>30</sup> N. JANS: *Wilk zwany Romeo...*, s. 38–39.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 39–40.

na wzór idei *bête-machine* zaproponowanej przez Kartezjusza, która wpisuje się w szerszą kategorię *bestia sacer*, Jans uważał wilki za zwierzęta idealne pod względem anatomicznym, sprytnie i trudne do upolowania. Poprzez kontakt z Romeo przekonał się o sferze emocjonalnej wpisanej w ich egzystencję, co dodatkowo podkreśliły plotki na temat pochodzenia wilka jako tego, który po upolowaniu przebywającej z nim samicy nie mógł się pogodzić faktem osamotnienia i wciąż oczekiwał powrotu nieżyjącej już samicy. Żałując upolowania w młodości pewnego czarnego wilka i tym samym wstydząc się czasów, kiedy to prześladował te zwierzęta, Jans miał teraz okazję do rehabilitacji ze swoich dawnych łowieckich praktyk poprzez umożliwienie ludziom i wilkowi bezpiecznych spotkań. Mieszkańcy zaakceptowali obecność wilka, który bawił się z ich psami. Zmiana indywidualnego podejścia Jansa do konkretnego wilka z postawy wrogości do jego włączenia do naturokultury spowodowała zmianę w ogólnym postrzeganiu wilków:

W pogodny styczniowy poranek Sherrie, psy i ja poszliśmy na zachodni brzeg, ale zamiast samotnego wilka zobaczyliśmy sporo jasnych kurtek i baraszkujących psów na północnym krańcu zatoki. Był też wilk. Nie przyglądał się z brzegu, wmieszał się w tłum [...] Trzy kobiety, wszystkie miejscowe, potrząsały głowami, uśmiechały się do nas i machały rękami, zupełnie oszołomione [...] powiedziały, że wilk wyszedł z krzaków, ktoś krzyknął i zanim się zorientowały, co to jest, i zanim ktokolwiek zdążył wpaść w panikę, zaczął machać ogonem i ganiać wokół. Psy nie słuchały i nie chciały wrócić, ale wyglądało na to, że wszystko jest w porządku. [...] kiedy kobiety i psy ruszyły dalej, wilk podniósł ogon, żeby się przywitać, i przytruchtał bliżej niż kiedykolwiek<sup>32</sup>.

Opis historii Romea autorstwa Jansa zamieszczony w lokalnej prasie, a później w formie książki, pośrednio przyczynił się do zmiany postawy społecznej wobec wilków, które zaczęły być postrzegane nie jako zagrożenie – *bestia sacer* – ale jako zwierzę nierozumiane i prześladowane przez ludzi. To pośrednio przyczyniło się do wznowienia debaty na temat ochrony gatunku wilka we wschodniej Alasce, a rozpropagowanie informacji na temat Romeo można traktować jako przejaw dyskursu ekologicznego, tj. *Canis lupus politicus*<sup>33</sup>.

Od uzyskania statutu stanu w 1959 r. do lat 90. istniał program zabijania wilków, ale nie odbywało się bez zaciętych nieraz debat i protestów. Dwie inicjatywy obywatelskie w latach 90. [...] i trzy interwencje gubernatora przyniosły tymczasowy zakaz zabijania, lecz w 2003 nowo wybrany gubernator [...]

<sup>32</sup> Ibidem, s. 71.

<sup>33</sup> „Debata polityczna, która na pozór dotyczy wilków, często wiąże się z podstawowymi kwestiami odzwierciedlającymi konflikty w społeczeństwach ludzkich, zwłaszcza różnice między wsią a miastem” – S.H. FRITTS, R.O. STEPHENSON, R.D. HAYES, L. BOITANI: *Wolves and Humans...*, s. 312–313.

wznowił program kontroli wilków i wkrótce rozszerzył go o możliwość strzelania do wilków z samolotów przez prywatne ekipy myśliwskie. Południowy wschód Alaski, gdzie mieszkaliśmy, nie znalazł się na mapie miejsc, w których można było zabić – jeszcze nie<sup>34</sup>.

Romeo stał się ambasadorem wilków wśród ludzi<sup>35</sup>:

Większość mieszkańców Juneau bez mrugnięcia okiem przyjęła fakt, że wilk łązi po jeziorze. [...] Zobaczyli wilka i uznali, że w porządku, stał się elementem krajobrazu, na który się natykali podczas spacerów, a nie powodem do wyjazdu czy trzymania się z dala. [...] nie przejmowali się, czy jest, czy go nie ma, pod warunkiem, że trzymał się na dystans. Inni, zachwyceni tą niespotykaną szansą, stali się jego zwolennikami [...] stale rósł spontanicznie stworzony klub [...] Inni, w tym biolodzy, przyrodnicy, myśliwi i traperzy, zawodowi fotografowie i amatorzy oraz szeroka rzesza obywateli [...] przychodzili w nadziei, że po raz pierwszy zobaczą lub usłyszą na żywo i z bliska wilka, a może nawet uda im się zrobić kilka zdjęć albo nagrać filmik<sup>36</sup>.

Jego obecność, podkreślana przez społeczność lokalną i popularyzowana przez media, podniosła kwestię ochrony wilków i starała się stworzyć warunki do zmiany postrzegania wilków przez ludzi na bardziej proekologiczne.

## Podsumowanie

Opisana w powieści relacja nieoswojonego wilka z mieszkańcami Juneau stanowi ważny dyskurs w kwestii ochrony wilka na terenie Alaski. Utwór ten stanowi przykład literatury demitologizującej negatywne stereotypy na temat wilków

<sup>34</sup> N. JANS: *Wilk zwany Romeo...*, s. 39–40.

<sup>35</sup> Zob. historię Kazana – wilka, którego wraz z rodzeństwem wybrano z nory w latach 90. XX wieku z terenów Puszczy Białowieskiej. Wilk ten mieszkał w stacji badawczej Instytutu Badania Ssaków w PAN w Białowieży, a jego losy i rolę, jaką pełnił w polskiej opinii publicznej w kwestii edukacji ekologicznej, opisuje Adam Wajrak w książce *Wilki* (Warszawa 2015). Kazan, będąc ambasadorem wilków wśród ludzi, przyczynił się do stopniowej zmiany społecznej w sposobie postrzegania wilków i stał się pretekstem do ponownego podjęcia przez ekologów i naukowców kwestii włączenia wilka w Polsce jako gatunku chronionego, co okazało się w pełni możliwe w 1998 roku. Zob. również: *Wolf Recovery in North America...*: „Szare wilki na Alasce i Kanadzie nigdy nie osiągnęły statusu ochronnego. Konieczna jest ustawa o gatunkach. Na Alasce to Państwo zarządza wilkami – łącznie około 6000 do 7000 zwierząt. Podobnie prowincjonalne rządy Kanady zarządzają 50 000–60 000 wilków. Gatunek nie jest uważany za zagrożony”.

<sup>36</sup> N. JANS: *Wilk zwany Romeo...*, s. 80–81.

i obalającej fałsz etologiczny. Ponadto, jest doskonałą literacką ilustracją dla mającego obecnie miejsce w relacjach człowiek–zwierzę, odejścia od dychotomicznego podziału na naturę i kulturę – z którą wiązało się postrzeganie wilka jako *bestia sacer* – na rzecz jego inkluzji do naturokultury i podkreślenia jego roli w życiu kulturowym człowieka.

## Bibliografia

- Agamben, Giorgio. *Homo Sacer, Sovereign Power and Bare Life*. Stanford, CA: Stanford University Press, 1998.
- Bangs, Edward E., and Steven H. Fritts. "Reintroducing the Gray Wolf to Central Idaho and Yellowstone National Park." In *Wildlife Society Bulletin*, no. 24 (3) (1996): 402–413.
- Bangs, Edward E., Steven H. Fritts, Joseph A. Fontaine, Douglas W. Smith, Kerry M. Murphy, Curtis M. Mack, and Carter C. Niemeyer. "Status of Gray Wolf Restoration in Montana, Idaho, and Wyoming." In *Wildlife Society Bulletin*, no. 26 (1998): 785–798.
- Bruskotter, Jeremy T., Adrian Treves, and Jonathan G. Way. "Carnivore Management (The Challenge of Conserving Carnivores in the American West)." In *Science & Politics: An A-to-Z Guide to Issues and Controversies*. Edited by Brent E. Steel. 83–90. Los Angeles: CQ Press, 2014.
- Dąbrowska, Magdalena. "Etnografia i Animal Studies. Badanie Międzygatunkowych Powiązań." In *Zeszyty Etnologii Wrocławskiej*, no. 1 (26) (2017): 183–201.
- Danz, Harold P. *Cougar! Ohio*: Swallow Press, 1999.
- Descartes, Rene. "List Do Markiza De Newcastle z 23 Listopada 1646 r." In *Rozprawa filozoficzna o mowie*. Gérard de Cordemoy. Translated by Barbara Głowacka, and Jerzy Kopania. 87. Warszawa: Zakład Semiotyki Logicznej UW – Polskie Towarzystwo Semiotyczne, 1993.
- Descartes, René. *Rozprawa o metodzie właściwego kierowania rozumem i poszukiwaniu prawdy w naukach*. Translated by Tadeusz Boy-Żeleński. Kęty: Wydawnictwo Marek Derewiecki, 2009.
- Fischer, John Andrew. "The Myth of Anthropomorphism." In *Readings in Animal Cognition*. Edited by Marc Bekoff, and Dale Jamieson. 3–15. Cambridge: MIT Press, 1996.
- Fritts, Steven H., Robert O. Stephenson, Robert D. Hayes, and Luigi Boitani. "Wolves and Humans." In *Wolves: Behavior, Ecology and Conservation*. Edited by L. David Mech, and Luigi Boitani. 289–316. Chicago: University of Chicago Press, 2003.
- Haraway, Donna Jeanne. *The Companion Species Manifesto: Dogs, People, and Significant Otherness*. Chicago: Prickly Paradigm Press. 2003.
- Jans, Nick. *Wilki zwany Romeo*. Translated by Adam Pluszka. Warszawa: Wydawnictwo Marginesy, 2016.

- Kępińska, Joanna. "Wilki i ludzie." In *Dziki Życie*, no. 11 (65) (1999). <https://dzikiezycie.pl/archiwum/1999/listopad-1999/wilki-i-ludzie>. Accessed 30 Oct. 2019.
- Latour, Bruno. *Nigdy nie byliśmy nowoczesni. Studium z antropologii symetrycznej*. Translated by Maciej Gdula. Warszawa: Oficyna Naukowa, 2011.
- Lopez, Barry Holstun. *Of Wolves and Men*. New York: Scribner, 1978.
- Mackenzie, Robin. "How the Politics of Inclusion/Exclusion and the Neuroscience of Dehumanization/Rehumanization Can Contribute to Animal Activists' Strategies: Bestia Sacer II." In *Society & Animals*, no. 19 (4) (2011): 407–424.
- Mattson, David J., and Troy Merrill. "Extirpations of Grizzly Bears in the Contiguous United States, 1850–2000." In *Conservation Biology*, no. 16 (4) (2002): 1123–1136.
- Meine, Curt. *Aldo Leopold: His Life and Work*. Madison–Wisconsin: University of Wisconsin Press, 2010.
- Rausch, Robert A. "Some aspects of the population ecology of wolves, Alaska." In *American Zoologist*, no. 7 (2) (1967): 253–65.
- Struhsacker, Peggy. *Wolves in the Northeast. Principles, Problems and Prospects*. Montpelier: National Wildlife Federation, 2003.
- Wajrak, Adam. *Wilki*. Warszawa: Wydawnictwo Agora, 2015.
- Wawrzyniak, Jan. *Teoretyczne Podstawy Neonaturalistycznej Bioetyki Środowiskowej*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Filozofii UAM, 2000.
- Wierzbowska, Izabela. *Wilki*. Kraków: Fundacja Wspierania Inicjatyw Ekologicznych, 2010.
- Young, Stanley P. *The wolves of North America*. Part. 1: *Their History, Life Habits, Economic Status, and Control*. Washington: American Wildlife Institute, 1944.

**Anna Naplocha** – holds an MA in Polish philology from the University of Zielona Góra. She is currently a Ph.D. student in literature at the Institute of Polish Philology (University of Zielona Góra). Her research focuses primarily on issues related to animal studies (behavioral studies and, in particular, references to the ethology of *Canis lupus* in literature), as well as on issues related to the romantic era and religious contexts in literature.

**Anna Naplocha** – mgr, absolwentka filologii polskiej na Uniwersytecie Zielonogórskim. Obecnie studentka studiów doktoranckich na kierunku literaturoznawstwo w Instytucie Filologii Polskiej na Uniwersytecie Zielonogórskim. Jej zainteresowania badawcze koncentrują się głównie wokół zagadnień dotyczących *animal studies* (behawiorystyki, w szczególności nawiązań do etologii *Canis lupus* w literaturze), a także kwestii związanych z epoką romantyzmu i obecnością kontekstów religijnych w literaturze.